

wtorek, 15.09.2026

Polacy do Leona XIV: Ojcie Świty, zapraszamy do Polski!

Ojcie Świty, zapraszamy do Polski! – wołali w niedzielę na placu św. Piotra pielgrzymi z Rajczy. Na modlitwę Anioł Pański z Leonem XIV przybyło kilka grup z Polski. Górale żywieccy przygotowywali się do tego spotkania przez rok, pielgrzymi z Kudowy-Zdroju zaśpiewali „Abba, Ojcie”, a członkowie wspólnot św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego przyjechali prosić Papieża o błogosławieństwo.

„Ojcie Świty, zapraszamy do Polski!”

Jedną z najbardziej widocznych polskich grup było 51 pielgrzymów z Sanktuarium Matki Bożej Kazimierzowskiej w Rajczy w diecezji bielsko-żywieckiej. Górale z Rajczy i okolic przywieźli na plac św. Piotra transparenty z napisem: „Ojcie Świty, zapraszamy do Polski!”. Tymi samymi słowami wołali do Leona XIV.

„Przygotowywaliśmy się do tego spotkania z Ojcem Świtym od roku. Mamy nadzieję, że nasze pragnienia się spełnią” – mówi Vatican News ks. Andrzej Zawada, proboszcz i kustosz sanktuarium, który przewodniczył pielgrzymce.

Dla niego dzień spotkania z Papieżem miał również osobisty wymiar – właśnie tego dnia obchodził urodziny. Pielgrzymi przyjechali do Rzymu, aby modlić się w intencji Leona XIV, nawiedzić groby męczenników pierwszych wieków, św. Piotra oraz św. Jana Pawła II. Wielu z nich było w Wiecznym Mieście po raz pierwszy.

„Ojciec Świty Leon jest bardzo otwartym i życzliwym dla wszystkich Papieżem. Towarzyszą mu uśmiech i miłość do ludzi” – podkreśla ks. Zawada.

Gitara i wspólny śpiew na placu św. Piotra

Pielgrzymów z Rajczy można było nie tylko zobaczyć, ale również usłyszeć. Roksana Holak grała na gitarze, a do śpiewających Polaków zaczęli dołączać inni pielgrzymi.

„Nigdy bym nie pomyślała, że będę grała na placu św. Piotra. To było coś pięknego i wzruszającego. Ludzie do nas podchodzili i śpiewali z nami. Było czuć jedną wielką wspólnotę” – opowiada.

Mateusz Kubica mówi natomiast o „głębokim przeżyciu duchowym, wielkiej radości i ogromnej łasce”. „To niezwykle móc modlić się wspólnie z Głową Kościoła tutaj, gdzie bije serce naszego chrześcijańskiego świata” – dodaje.

Bożenie Grzywacz spotkanie przypomniało czasy św. Jana Pawła II. „Jestem pewna, że Ojciec Świty Leon XIV odwiedzi nas w Polsce” – mówi. Podobne pragnienie wyraża Danuta Ficoń: „Czekamy na Ciebie, Ojcie Świty, w Polsce, żebyśmy mogli Cię lepiej poznać”.

„Abba, Ojcie” od pielgrzymów z Kudowy-Zdroju

Na placu św. Piotra nie zabrakło również pielgrzymów z diecezji świdnickiej. Parafialna grupa z kościoła św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Kudowie-Zdroju, której przewodniczył ks. Edward Rostkowski, zaśpiewała po zakończonym spotkaniu z Leonem XIV

„Abba, Ojcie” – pieśń mocno kojarzoną przez Polaków ze spotkaniami ze św. Janem Pawłem II.

Do Rzymu przybyła także Wspólnota Przyjaciół św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego z Rzeszowa wraz z s. Danutą Fudałą ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi oraz kapłanami diecezji rzeszowskiej ks. Januszem Sądelem i ks. Bogusławem Babiarem.

Członkowie wspólnoty przyjechali, aby przez nawiedzenie świętych miejsc pogłębić więź z Bogiem i otrzymać błogosławieństwo Leona XIV. Podobne grupy działają w kilku polskich diecezjach, poznając duchowość i nauczanie św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego.

W niedzielę wszystkie te pielgrzymkowe drogi spotkały się w jednym miejscu – na placu św. Piotra. Najgłośniejszym wybrzmiało jednak pragnienie przywiezione przez górali z Rajczy: „Ojcie Święty, zapraszamy do Polski!”

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/127777/>